DOWODY

Za krzywdą W. JP. Borewiczowey Sędziney Ziemſkiey Kowieńſkiey.

PRZECIWKO.

W. JP. Medekſzy Podkomorzemu Kowieńſkiemu JX. Borewiczowi Kanonikowi Smoleń: i Urzędowi Grodzkiemu Powiatu Kowieńſkiego.

Sprawa teraźnieyſza jako appellowana a w appellacyi nie dopuſzczona przychodzi na Trybunał po oczewiſty rozſądek bo ważność albo nie ważność appellacyi rozeznawać ieſt to ſzczegulnym dziełem Trybunału.

Appellowała z Grodu Kowieńſk: Borewiczowa Sędzina dla tego że dwa Dekreta Grodzkie zawichrzyły iey maiątek i odięty ſpoſob ſzukania właſności,

To ieſt dwa ſą Dekreta oczewiſte Grodzkie Kowień: w tey ſprawie lecz oba ſobie przeciwne ieden bowiem Dekret pierwſzy uznał reindukcyą do maiętności Borewicz dla Sędziney Borewiczowey i peny na X. Borewiczu Kanoniku Smoleń: expulſyine wſkazał.

Drugi zaś poźnieyſzy Dekret formuią Urzędnicy Grodzcy Kowień: przeciwko ſwoiemu ſądowemu Staroście tak obſolutnie i nieobyczaynie bo w czym i do iakich dobr ſądzona bez excepcyi dla Sędziney Reinkcya w tym i do tego punktu zamiaſt nakazania Dekretowi ſatysfakcyi na drugim terminie kaſſuią Dekret i uchylaią reindukcyą.

Takiey nieſprawiedliwości ſądu i Sędziow Grodzkich Kowień: doyrzeć Trybunał lepiey nie może o potrzebie nieodwłuczney reindukcyi jus ad rem & jus in re przeſłucha,

Takim ſpoſobem.

To nie wchodzi w ſprawę ani Trybunału może zaſtanawiać ieżeli wczęści iakiey maiętności Borewicz pewne lub nie pewne było Aktorſtwo zeſzłego Borewicza Sędziego bo do uznania reindukcyi doſyć ieſt przyczyny że ſam Sędzia poſſydował że tę poſſeſſyą na zaſtaw i na dożywocie żonie ſwey zapiſał.

Zaſtaw i dożywocie lokuie na Borewiczach za ſummę 25,000 złł: pol: i ten Dokument zaſtawny dożywotni w Roku 1773. xbra 27. dnia wydał a potym w Ziemſtwie Trockim przyznał ten zapis Sędzia Borewicz któren *Dokument czytać.*

Nie na części Borewicz ani na wyłonczoney iakiey attynencyi zapiſuie żonie ſwoiey zaſtaw i dożywocie lecz na całości Borewicz co tylko ta maiętność w ſwoiey zamykała ſytuacyi wſzyſtko in genere prawu dożywotniemu podał między całością żadney dyſtynkcyi nie uczynił.

Więc kiedy taka jeſt treść zapiſu że w zaſtaw że dożywocie cała maiętność Borewicze Sędziney oddana zle zatym rozumiał i zle wytłuma-

A czył

czył ſąd Grodzki Kowieńſki aby ieden poddany znaczył całość maiątku albo gdyby ieden poddany za ſummę zaſtawną 25,000. złł: przynoſił doſtateczną odpowiedź.

Godzi ſię tu zaſtanowić nad ſłowami prawa zaſtawnego dożywotniego tam nayprzod piſze ſkomputowawſzy 25,000. złł: dla miłey Małżonki moiey odpiſuie i oną z reformą quantitatem 25,000. złł: poł; czyniącą na maiętności moiey dziedziczney Borewicze nazwaney w Powiecie Kowieńſkim ſytuowaney to ieſt na całości oney lokuię i ubeſpieczam dożywocie na połowie maiętności Borewicze nazwaney w Powiecie Kowień: ſytuowaney ze wſzyſtkiemi do tey połowy przynależnościami zapiſuię i naznaczam ieśliby tedy pierwiey mnie fata zakroczyć miały tedy Małżonka moja wolna i mocna będzie takowey maiętności całością ſzafować i dyſponować.

Tak chciał Borewicz Sędzia tak poſtanowił aby żona iego była dożywotniczką i Poſſeſſorką na całości Borewicz i na wſzyſtkich attynencyach iak on ſam trzymał więc to wſzyſtko należy iey Prawu i iey dożywociu iakiekolwiek wioſki, grunta, i nomenklatury całość maiętności Borewicz znaczyły i ſkładały.

Inaczey zaś rozumieć iak parcyalny ſąd Grodzki Kowień: przeciw regułom zapiſu że ieden poddany w Borewiczach a nie więcey ma przychodzić do użytku Sędzinęy ieſt to naruſzyć moc zapiſu i przeciw wierze zapiſu inaczey myślić i inſze układać wyroki.

Ubeſpieczył i tak zadeterminował zeſzły Borewicz Sędzia iż kiedy on pierwiey umrze żona iego dziś proceduiąca ma być dożywotniczką iedney połowy Borewicz a zdrugiey połowy potomkowie iego maią zapłacić 25,000 złł.

Mimo tak ściſły warunek zapiſu X. Borewicz Kanonik Smoleń: żadnego na ſobie wſtępu do Borewicz nie prezentuiący po śmierci Męża Sędziney gwałtem wypendził z całości Dobr ani obwieſzczenia do okupna nie wydał ani ſummy 25,000. złł: zaſtawney odłożył ani drugiey połowy na dożywocie oddaney tknąć ſię mogący iednak ex poſſeſſo & toto ſundo wypędził.

Więc przekonana i dowodna na oſobie X. Kanonika ezpulſya ani ſprawuie oboiętności tylko ciągnie za ſobą prawdziwą i pewną Reindukcyą.

Po uſtałym życiu ſwoim dożywocie zapiſał dla żony ona też biorąc ſię do ſkutku tego prawa po śmierci męża do całości Borewikz uczyniła Intromiſſyą Roku 1778. Auguſta 4. dnia.

Ani prawo dożywotnie, ani intromiſſya do exekucyi tego Prawa wzięta aczkolwiek od całości wyłącza owſzem całość rzeczy i dobr zaymuie, więc Sędzina Borewiczowa gdy pokłada prawo na poſſeſſyę ma jus ad rem, gdy pokłada Intromiſſyą i dowody na bytność aktualney poſſeſſyi maius in re.

Zeby zaś Sądu oboiętność iaka o Aktorſtwie całości dobr niezatrzymywała na dowod że Borewicz Sędzia był całości Aktorem niechay Tribunał weyrzy na Dekret Kommiſſyi udzielney przez Konſtytucyą pozwoloney Roku 1774. xbra 21. dnia ferowany.

Tym Dekretem wioſka poniemuń czyli Nikodemow Zuwry za własną prawdziwą attynencyą do Borewicz przyznana.

Tym też Dekretem wieczność czyli Aktorſtwo dobr Borewicz nie tak iak mówi X. Kanonik że Synom iego zapiſane lecz do znieſienia takiego ſuppoſitum ſamemu opieki to ieſt Borewiczom Sędziemu Mężow rozprawuiącey ſię przyſądzone.

Gdy więc Trybunał widzi Dekret Kommiſſyiny nieinpugnowany kognicyi około ſiebie żadney niepotrzebuiący, zatym wierzyć i przeſtać trzeba

na

na tym dowodzie że Sędzia Borewicz jako całości Dóbr był Dziedzicem tak też ubyło Dobr według myśli i potrzeby swoiey wolen był zapisać i ordynować favore żony.

Tak rozumiała Sędzina jak jey rozumieć Prawo pozwala, że ona jest pewną Maiętności Borewicz Possessorką, jednak zawodnych doświadczyła losow, bo kiedy Mąż jey w Roku 1778. żyć przestał, na ten czas mimo jey zastaw i dożywocie gwałtem Possessyą odebrał.

Y zaraz poznał swoy występek że jest winien expulsyi i niemógł lepiey siebie przeświadczyć jako pisząc list do Plenipotenta swego JP. Pileckiego wyznaie że nie wiedział o zapisach Bratowey, żąda też aby Plenipotent Intromissyą X. Kanonika z Akt eliminował, czytać ten list ręką własną X. Borewicza pisany Roku 1778 Augusta 4, dnia dattny.

Jeżeli Intromissyą X. Kanonik zaniesłuszną uznaie, jeżeli oną z Aktow eliminować każe, więc sam siebie o nieprawności swoiey Possesyi i o złości weyścia do niey przekonywa i zwycięża.

Nietylko X. Kanonik nie miał nigdy prawa do Opieki ale też i teraz nie ma bo Dekret Trybunalski Roku 1778. Mca Augusta 7. dnia inszych Opiekunow naznacza to jest JW. Podskarbiego Nadwornego Litt: Dominika Medeksze Podkomor: Kowień: i Dereasa Sędziego Grodz: Trockiego.

Więc choćby X Kanonik według przyrodzenia miał naybliższe prawo do Opieki jednak przeciwko Opiekunom Dekretem Trybunalskim przydanym pierwszeństwa brać nie może tym barziey kiedy Borewicz Sędzia Testamentu nie czynił, i X. Kanonika Opiekunem nie naznaczył.

Nad to do zgaszenia pretensyi X. Kanonika Opieki żądaiącey dosyć jest wezwać słów z art: 3. w Roz: 6.

Wszakże Osoby Duchowne Opiekunami być nie maią, okrom te któreby Imiona swe w tym Powiecie miały Oyczyste Macierzyste jako kolwiek nabyte a nie Kościelne.

Nawet według Statutu Opiekunem być nie może choćby Dekretu nie było Trybunalskiego dosyć na przeciw X. Borewicza Kanonika przyczyny, że żadney Possessyi ziemskiey nie ma.

Więc kiedy Prawa i słuszności do Possesyi nie ma expulsyi oczewistey nie można nazywać za cnotę i prawo, czytać Procesś o Expulsyą.

Zeby zaś jakimkolwiek pozorem gwałtowną ukrył Possesyą w tey potrzebie X. Borewicz Kanonik wziął wlewek na Opiekę od W. Dominika Medekszy Podkomorzego Kowień: Roku 1778. Aug: 30. dnia któren Dokument *czytać.*

Jednak Medeksza Podkomorzy expulsyi czynić nie pozwolił, ani Opieki z siebie na kogo drugiego przenosić nie mógł, bo Dekret niedał mocy jemu przelewać Opieki, ale samemu kazał sprawować Opiekuństwo.

Y znowu o tym jeżeli Medeksza sam niechciał, albo nie mógł sprawować Opieki, więc mimo jego są drudzy z Dekretu Opiekunowie na nich spada obowiązek Rządu i dozoru.

Nad to jeden Opiekun mimo drugich Opiekunow nic sam jeden czynić i stanowić nie może około Dobra małoletnich, więc choć Medeksza wydał Dokument na X. Borewicza uczynił to nie ważnie i nie wolnie owszem sam Podkomorzy przez takie zamieszanie Possessyi stał się winien utraty i odpowiedzi.

Bo jeżeli Opiekunem być nie chciał WJP. Medeksza, więc godziło się jemu zrzec się w Trybunale Opieki a nie prywatnym Dokumentem krzywdzić powagę Dekretu i odstępować obowiązkow jego dla kogoś drugiego.

Gdy zaś Sędzina gwałtownego nad maiątkiem swoim doznała ucisku, pozwała

zwała do Grodu Kowieńſk: X. Borewicza Kanonika o expulſyą Roku 1778. *Czytać pozwy.*

Zawołana na Sądznie Grodzkim Sprawa w ten czas kiedy ſam Staroſta Sądowy Kowień: Roczki ſądził i zaſiadał u którego Sądu proſiła Sędzina Reindukcyi jako wygnana z Dóbr Aktorka.

Na ten czas w Grodzie X Borewicz chciał zaćmić expulſyą okrywał winę ſwoią pretextem kognicyi zapiſow potrzebuiącym nazywał ſprawę Ziemſką naganiał, aktorſtwo Sędziego i nieważność jego zapiſu dla żony, proſił też Remiſſy do Ziemſtwa i taką podawał żałobę do łączenia w Grodzie chcąc poniewierać expulſyą.

Jednak Staroſta Sądowy ſprawy Ziemſkiey ani kweſtyi o kognicyą zapiſow nie łączył, tylko co ad Cauſam facti należy X. odpowiadać i procedować Kazał.

Odłączył i dyſtyngwował żałobę Staroſta to jeſt ſprawy Ziemſkiey o kognicyą zapiſow i Aktorſtwa nie przyiął, owſzem nazwał ią Sądowi Grodzkiemu nie przyzwoitą.

Więc raz i jednym Dekretem odrzucona na Sądzie Grodzkim ſprawa i żałoba niemogła na potym w tymże Sądzie ziednywać łączenia chyba Dekret przeciwko Dekretowi godzi ſię formować.

Stawał X. Borewicz na Sądzie Grodzkim proſząc obwarowania ſobie Poſſeſsyi.

Więc kiedy dla X. Kanonika według jego prożby i żałoby Sąd Grodzki był przyzwoitym Sądem do warowania Poſſeſſyi, przeto tenże Sąd był właściwym Sądem do proſzenia i uznania reindukcyi dla Sędziney.

Sam X. Kanonik wyznał bytność aktualney expulſyi, kiedy przez żałobę ſwoią in cauſa facti proſi Inkwizycyi, bo gdy teraz neguie expulſyą & factum a o cóż i na co proſił in facto Inkwizycyi.

Do obrony ſwoiey mówił to wſzyſtko X. Kanonik na Sądzie Grodzkim, co mówić będzie w Trybunale, burzył on zapiſy nazywał Sędziego nie pewnym całości Borewicz aktorem i na oſtatek zrzekał ſię Poſſeſſyi Borewicz i pozwalał na Inekwitacyą do czwartey części.

Lecz że Sędzina na całość zapiſy pokłada i że całości była Poſſeſſorką i że do całości Intromiſſya i że pozwala na Inekwitacyą, więc ſam Poſſeſſyą ſwoią burzy i nagania.

Dla tego Staroſta Sądowy Dekretem ſwoim Reindukcyą do Borewicz uznał według zapiſow dyſtynkcyi ani excepcyi nie założył.

Więc takim wyrazem Dekretu Sąd Grodzki to wſzyſtko Sędziney obeymować pozwolił co Mąż jey poſſydował, co zapiſał, i do czego ona weſzła przez Intromiſſyą.

Sądzona Reindukcya i ukarano X. za expulſyą nie mniey dla dalſzego dowodu in cauſa facti nakazana Inkwizycya.

Natym Dekrecie przeſtał i nie appellował X. Borewicz, więc wyrokow tego Dekretu już nie czas Interpretować i zneważać, kiedy on od ſamey tylko exekucyi ma ſię zaczynać i kończyć, kiedy Dekretow nie appellowanych Trybunał kognicyi czynić nie powinien.

Słowa Konſtytucyi 1764 Roku titulo o appellacyach Dekret w Punktach nie appellowanych wiecznemi czaſy za mocny trzymany być ma, Trybunał tylko appellowane Kategorye nie w daiąc ſię in cognitionem & disquiſitionem akceptowanych przez ſtrony Punktow rozſadzić ma.

Sądzona i nie appellowana Reindukcya, bo nawet X. Kanonik ſądzone na ſobie peny wypełnił, gdy więc Sędzina przychodzi po ſkutek Reindukcyi, Trybunał nie inaczey tylko na exekucyi Dekretu Grodzkiego ma definiować, czytać Dekret Grodzki Kowień: Roku 1779. Mca Maja 7. dnia.

Słuſzność

Słuſzność zapiſow i poſſeſyi Sędziney wyznaie X. Kanonik tylko żądał aby ona przeniosła ſwoie zapiſy i poſſeſyą z maiętności Borewicz na maiętność Kleywy w Pcie Grodzień- leżącą.

Słowa Punktow do ugody podanych własną ręką X. piſanych i podpiſanych z Dziećmi ſwemi ma trzymać połowę Kleyw a zdrugiey połowy ma mieć procent od ſummy 25000. złch lokowaney w zaſtawie na Kleywach.

Więc gdy Punktami ſwoiemi nie neguie należénia ſummy zapiſowey gdy uznaie potrzebę translokowania Poſſeſyi więc własną ręką ſam ſiebie ſkonwinkował że jeſt winien nie uchronney expulſyi.

Po Dekrecie uznaiącym Reindukcyą ſprowadziła Sędzina Urzędnika do obięcia maiętności Borewicz któren gdy chciał Tradycyą uczynić natenczas Jmć Pan Celary Imieniem W. Medekſzy Podkomorzego zbroyną Ręką tradycyi wioſek bronił Dwor tylko ieden i poddanego jednego we wſi Orłowiſzkach obiąć pozwolił dla dowodu czytać liſt Teſtymonialny i Inwentarz Roku 1779. Junij 3. dnia przez W. Swinarſkiego Sędziego Grodz: Kowieńſk: wydane.

Przyświadczył Sędzia że uczyniona kontrawencya że dalſze wioſki należą iednak ich nie podaną.

Gdyby zaś Trybunał wierzył i wiedział że do maiętności Borewicz kilkanaſtu poddanych i wioſki Orłowiſzki, Nikodemowo, Poniemunie, należą świadkiem tey prawdy Taryffa z Kancellaryi Ekonomiczney ſkarbowey Litewſkiey wydani *którą czytać.*

Gdy zaś Dekret Reindukcyiny ſkutku nie wziął gdy zamiaſt przyzwoitey całości Dóbr Reſtytucyi jednego tylko poddanego Sędziney w poſſeſyą podaną wtakim pokrzywdzeniu pozwała Sędzina do Grodu o kyntrawencyą X. Kanonika i JP. Medekſzy Podkom:

Zawołana na Sądzie Grodzkim Sprawa Sędzina proſi exekucyi Dekretu to ieſt Reindukcyi iednak Sędziowie odſtępuią pierwſzego Dekretu owſzem zdaią ſię kaſſować kiedy nie nakazuią pierwſzemu Dekretowi exekucyi owſzem dziwnym ſpoſobem zaplątali ſwoie wyroki aż do zhańbienia.

Załoba w kweſtyi cywilney kognicyą juris za ſobą ciągnąca pierwiey odłączona przez Staroſtę a Sędziowie mimo wyrok i ſentyment Staroſty ſwoiego ſprawę cywilną łączą i do Sądu przyimuią.

Piſzą Urzędnicy że konſyderuie Dekret w którym uznana Reindukcya a do ſatysfakcyi iego nienaginaią, więc to ieſt eluzya z pierwſzego Dekretu, bo kiedy ſzacować Dekret, więc trzeba go exekwować.

Piſzą Urzędnicy że liſt podawczy konſyderuią i wyznaią że celary bronił Tradycyi.

Czemuż znaiąc i widząc z liſtu podawczego że zabroniona do całości Dóbr Tradycya nie Sądzoną Reindukcyi ani kontrawencyi.

Dekretem ſwoim wyznaią że Dekret ſkutku niema liſt podawczy nieuczynił iednak i ſami ſkutku pierwſzemu Dekretowi nie przynoſzą owſzem tamuią exekucyą kiedy kontrawencyi ani Reindukcyi nie ſądzą.

B Wzięto

Wzięto za racyą uchylenia Reindukcyi że X. Borewicz i Medekſza mówili przed Sądem że to co liſt podawczy uwiązał znaczy całość Borewicz a wioſki niepodane ſą inſzey natury i do Borewicz nienależą.

Całość Dóbr zapiſana i do całości pozwolona Reindukcya Dekretem.

Więc! tłumaczyć zapiſy i naturę Dóbr examinować ieſt to wyrok przeciw pierwſzemu Dekretowi.

Co za dowod że wioſki Orłowiſzki, Nikodemow, Grażyniſzki, i Pokirty do Borewicz nie należą kiedy zapiſy wſzyſtkie generalnie attynencye zaymuią.

Kiedy Dekret Kommiſſyiny wieczność Borewicz nikomu innemu tylko Sędziemu przyſądza a Urząd Grodzki tego Dekretu contra fidem używa na zatarcie Reindukcyi.

Kaſſuią DekretStaroſty i Sądowi iego przymawiaią przeciw powadze prawa art: 37, Roz: 4. gdy ſię poważyli piſać że wioſki ani zapiſem ani Dekretem nie zaięte do Reindukcyi.

Jak to ieſt fałſzywe i błędne rozumienie Dokument całość zapiſuię a Dekret według Dokumentu do całości Reindukcyą uznał więc tak zawodna przyczyna nie iuſtyfikuie ſzpetney pomyłki Dekretu.

Coż ieſt więcey mówią że niechcą explikować Dekretu Grodzkiego ani exyſtencyi zapiſu jednak in utroque dopuſzczaią ſię wyſtępku.

Bowiem explikuią Dekret gdy mówią że całości Borewicz nie zaiął item exyſtencyą zapiſow tłumaczą gdy tak rozumieią że jeden poddany w liście podawczym wyrażony znaczy całość maiętności Borewicz.

Więc tak zuſała i rezolutna explikacya znaczy parcialność Sądu bo czego ſię pierwiey zapieraią to ſamo in eo iċtu przeciw wyrokowi ſwemu czynią.

Racya Dekretu że ſię attynencye nie ſpecyfikuią w zapiſach wſzakże widział Sąd Grodzki widzi Trybunał że całość że wſzyſtkie przynależności Dóbr przeznaczył więc in genere całości wſzyſtkie attynencye zamknął bo nic nie excypował.

Nietylko takie Dekreta formować ale nawet mówić o nich rzecz warta zawſtydzenia gdy piſzą te *Słowa Dekretu: ſądzić Reindukcyą ieſt to wdać ſie in cauſam juris równie ſądząc ad velle X. Kanonika i Medekſzy że podane ad præſens Borewicze całość tychże Dóbr nie wątpliwą zamykaią byłoby to weyść w kognicyą Sądowi naſzemu nie właściwą.*

Tu znowu naganiaią Dekret Starościnſki gdy mówią że Reindukcya znaczy cauſam juris więc rozumieią że Staroſta nie ważnie Sądził Reindukcyą & extra forum.

Wſzakże Reindukcya nie kończy cauſam juris tylko powraca temu Poſſeſyą kto był dzierżącym kto ma prawo do dzierżenia.

Więc cauſa juris ma ſwoje mieyſce gdzie ma być ſądzona to ieſt Ziemſtwo a ſprawa o Reindukcyą prawdziwe ma forum Sąd Grodzki gdzie należy zyſkiwać gwałtem odiętą Poſſeſyą.

Znowu naganiaią Dekret Starościnſki gdy mówią że bez żadney ſpecyfikacyi ſtoſowaney jakoby Sędziowie wtey zoſtawali opinij że Dekret pierwſzy pewney ubikacyi nie położył do czego ma być Reindukcya.

Alboż

Alboż to mało oświecenia oboiętnie myślącemu Sądowi że Starosta approbował zapisy i według zapisow do Borewicz sądził Reindukcyą do całości Dóbr stosował kiedy nic nie excypował.

Jednego poddanego uznaią za zupełną satysfakcyą Dekretu gdzie ta sprawiedliwość sądu tak się zachwiała aby jeden poddany summie 25,000. złotych korrespondował.

List podawczy approbuią Dekretowi wyznaią szacunek a jednak in utroque bez skutku osychać każą to iest według Dekretu nie Sądzą Reindukcyi a według listu podaczego nie sądzą kontrawencyi.

Więc tak nieprzykładnym sentymentem skasowany Dekret Grodzki i Tradycya Urzędowa kiedy to oboie evanuerunt.

Nie sądzą reindukcyi sprawę odsyłaią ad forum competens nie wiedzieć do jakiego sądu i mówią że sprawa o reindukcyą zakończona.

Potym niżey piszą i daią salwę Borewiczowey dopominać się pretensyi wszystkich i nawet reindukcyi do nie obiętych Possessyi.

Więc uznaią potrzebę reindukcyi i razem mówią za Sędziną że oną nie całe dobra obięła a przecież nie sądzą reindukcyi ani kontrawencyi.

Jeżeli salwa o reindukcyą zachowana więc sprawa nie skończona więc sama prywata uformowała Dekret kiedy razem & contra posite mówią że skończona i nie skończona sprawa.

Niewiedzieć gdzie forum o reindukcyą i na sądzie Grodzkim nie uznaią i Sądu directe nie wyznaczaią więc zostawili sprawę w samym zawichrzeniu i sami iey nie sądzą i drogi do sądu nie pokazuią właśnie iakby ta krzywda Sędziney nigdzie mieysca i forum nie miała,

Uchylaią reindukcyą a pouchyleniu proceder nakazuią i znowu skończoną sprawę sądzić zaczynaią a to iest konserwata przez wyrok konstytucyi 1726. Roku zakazana na części rozdzielać i częściami sądzić sprawie ex uno objecto & actoratu.

Appeluie Sędzina niedopuszczaią appellacyi więc fałszywie napisali że skończona sprawa kiedy od skończonego Dekretu nie wolno appelować kiedyż ma być wolna Appellacya kiedy ab accessorio & principali nie wolno appellować.

Uchylaią appellacyą i znowu tworzą konserwatę gdy nakazuią proceder a potym narzucaią Inkwizycyą według pierwszego Dekretu.

Niesłychany przykład na SędziuGrodzkim approbuią Dekrety zaraz reprobuią, chwalą pierwsze wyroki i razem targaią wnętrzności, Dekretu mimo zakaz Konstytucyi 1726. i 1764. devalore Dekretow oczewistych piszącą.

Jak to niesprawiedliwy i zaplątany Dekret wysyłaią na Inkwizycyą sami niewiedzą co przeciw sobie piszą reindukcyą uchylaią causam facti ad forum compotens odsyłaią sprawę całą od sądu swoiego wyłączaią a o cóż ma być Inkwizycya i co po Inkwizycyi sąd Grodzki ma decydować kiedy mówi że sprawę skończył kiedy od sądu swoiego odrzucił.

Jeżeli Inkwizycyą potrzebnie uznał więc sprawy nie skończył więc błędnie napisał nazywaiąc sprawę już skończoną.

Inkwizycya ma być pro efectu reindukcyi lecz gdy reindakcya zgaszona więc z Grodu Inkwizycya nie potrzebna kiedy sprawy nie ma.

A jeśli sąd Grodzki Inkwizycyą dopuścił więc chyba tak trzeba rozumieć że po Inkwizycyi tamże w Grodzie będzie się godziło mówić Sędziney o reindukcyą iuż tym Dekretem wyięty z Grodu.

Gdy zaś Trybunał doświadcza tak błędnych postępkow Dekretu drugiego Grodzkiego Kowień: przeciwko walorowi pierwszego Dekretu i prze-

B2 ciw-

ciwko Konſtytucyi 1764. Roku ſprawy expulſyine zaczynać i ſądzić a ſola reinductione naznaczaiący.

Więc drugi Dekret Grodzki Kowień: ma być ſkaſowany a za powodem pierwſzego Dekretu nie appellowanego ma być dla Sędziney do maiętności Borewicz i do wioſek Nikodemowa, Orłowiſzek, Grażyniſzek, i Pokirt uznana reindukcya,

Aże X. Kanonik i Medekſza Podkom: według ſwiadectwa Urzędowego zabronili Tradycyi i przeto wykonali kontrawencyą więc Trybunał ma ich ukarać za nie poſłuſzeńſtwo Dekretowi.

PUNKT DRUGI SPRAWY

o ſummę 380. złotych.

Jmć X. Borewicz Roku 1778. xbra 30. pożyczył na kartę u Sędziney złł: 380. gdy zawod od dania uczynił na tenczas Sędzina Xdza Kanonika pozwała do ſądu Grodzkiego Kowieńſkiego w którym Sędzie JX. Kanonik kondemnowany został produkować Dekret 1780. Maja 30. i dowody ſprowadzoney exekucyi za Dekretem.

o Dług rękodayny przyzwoicie zapozwała Sędzina do Grodu bo Konſt: 1776 na długi ubiquinarium forum wyznacza i powiare przyzwoicie pozwala do Grodu i kondemnowała w Grodzie bo dług ręczny za kartą żadney kognicyi juris za ſobą niepociąga

Po ſprowadzoney exekucyi znowu Sędzina o pozyczone pieniądze pozwała Xdza Kanonika do Grodu w ten czas Xiądz Kanonik chcąc prawdziwy dług poniewierać łączy ſwoy Aktorat i proſi Remiſſyi do Ziemſtwa.

Chociaż on w żałobie nieneguie prawdziwego długu choć do odpowiedzi na ſądzie Grodzkim aktualne było forum iednak tyle znalazł faworu że ſkaſowaną kondemnatę z inſtancyi Sędziney otrzymaną i exekucyą ſprowadzoną a ſprawę o dług za kartą odſyłaią do Ziemſtwa.

Jak ſą niedoſkonałe przyczyny remiſſy jedna że karta oddanie długu odkłada do rachunku, druga przyczyna że rachunek znaczy ſukceſſyą.

Xiądz wydaie kartę i mówi że pożyczył u Sędziney więc i dług przyczyny nie ieſt to ſukceſſya.

Item zgoda na to: że przy porachunku przyrzekł oddać alboż ſąd Grodzki niemógł uczynić rachunku, któren rachunek miał być o pieniądze pozyczone a nie o ſukceſſyą.

Karta wydana znaczy dług proſty nie ſukceſſyonalny, ani ſukceſſyi ani ſprawy Ziemſkiey intereſſuiący więc błędna racya Dekretu tym barziey błędna bo pierwſzym Grodzkim Xiądz Kanonik wynoſząc z Grodu do Ziemſtwa remiſſę tego długu żałobą ſwoią niezaiął ani łączył.

Przeto Dekret Grodzki ſtrzymuiący ſatysfakcyą długu ma być ſkaſſowany a Trybunał ma ſummę Sędziney za kartą i procent przyſądzić oraz kondemnatę Grodzką i expulſyą za nią potwierdzić.